

# SNK, Stoimy Na Kraw

1.

ulicami i nociami w cieniu pod blokami przewijają się typy na głowach z kapturami niszczą to co im nie pasuje aresja nienawiść ich motywy potęguje słyszysz nieraz z za rogu zbliżają niefortunnie się odgłosy czyjś kroków myślisz sam co masz teraz zrobić jakie ma motywy czy chcesz stuj rzeczy w twojej głowie koszmar wraca podbiega uderzeniem na chodnik cie przewraca daj się nic ci się nie stanie a jak nie no to masz przejebane więc ze starachu wyjmujesz z kieszeni całą ka twój się odmieni mówi tak znów patrząc na ciebie masz tendency nie chodzić bo ci znów dojebiej dla kopania zastanawiasz się same znaki zapytania pytasz się dlaczego to ich kręci żadnych zmian on ref. Stuj coś tu niepasuje o co chodzi stoje na krawędzi nic mi nie wychodzi zero zmian a czas leci x 2

2.

Widzisz w swojej okolicy paru małych latków kopie gościa na ulicy prosto w twarz ty nie reagujesz boisz za nieumyślną śmierć i próbe kradzieży ref. Stuj coś tu niepasuje o co chodzi stoje na krawędzi nic mi nie wychodzi zero zmian a czas leci x 2

3. w tej celi lata ci mijały za wolnością nieraz łzy ci poleciały kiedyś znów wszystko się odmieni bez uwierzyłeś lecz do końca nie zaplanowałeś nie masz sam gdzie mieszkać tego też nie przewidziałe nie królestwo wytykają palcami skazany za morderstwo los zatoczył ironicznie błędne koło ty zaczął ref. Stuj coś tu niepasuje o co chodzi stoje na krawędzi nic mi nie wychodzi zero zmian a czas leci x 2